

MICHAŁ KOWALCZYK

Wydział Nauk Historycznych i Społecznych
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa

Okiem młodego konserwatysty. Adolf Maria Bocheński wobec Węgier

Streszczenie: Adolf Maria Bocheński (1909-1944) był jednym z najważniejszych konserwatywnych publicystów w Polsce międzywojennej. Tematem artykułu jest stosunek Bocheńskiego wobec Węgier. W jego słynnej książce „Między Niemcami a Rosją”, opublikowanej w 1937 r., stwierdził on, że najgorsza sytuacja dla Polski to jakiegokolwiek porozumienie pomiędzy Berlinem a Moskwą. Zapewniał, że różnice ideologiczne nie będą wieczną barierą w relacjach pomiędzy Niemcami nazistowskimi a Związkiem Sowieckim. Historia pokazała, że miał tutaj rację. Dlatego wzywał do tymczasowego sojuszu z Niemcami aby rozbić ZSRS i podzielić na kilka państw. W ten sposób główny wróg Polski zostałyby wyeliminowany. Gdyby sojusz z Niemcami był niemożliwy, Bocheński wzywał do przebudowy Europy Środkowej oraz podzielenia Czechosłowacji. Argumentował, że Czechy, pozbawione Słowacji oraz Rusi Zakarpackiej, będą zmuszone do sojuszu z Polską przeciwko Niemcom. Wierzył też, że Węgry oraz Rumunia sprzymierzą się z Polską w celu sformułowania antysowieckiej koalicji.

Słowa kluczowe: Adolf Bocheński, Druga Rzeczpospolita, Europa Środkowa, Trianon, Węgry.

Wprowadzenie

Historia Węgier w ostatnich latach zaczyna wzbudzać coraz większe zainteresowanie nad Wisłą, co oczywiście uwarunkowane jest m.in. aktualnymi wydarzeniami politycznymi. Szczególnie intrygującą dla Polaków problematyką mogą być stosunki polsko-węgierskie w okresie międzywojennym. Pomimo tradycji wielowiekowej przyjaźni, przez większą część dwudziestolecia międzywojennego Warszawa i Budapeszt były od siebie bardziej odległe niż wskazywałyby na to mapa. Polska była beneficjentem systemu wersalskiego, Węgry zaś państwem poszkodowanym, a zatem zmierzającym do rewizji niekorzystnych dla siebie ustaleń pokojowych. Dlatego też nie doszło do powstania sojuszu polsko-węgierskiego. Trzeba tutaj podkreślić, że zagadnienie stosunków obu państw w okresie międzywojennym nie przyciągnęło do tej pory większej uwagi polskich badaczy¹. Można zresztą zauważyć, iż polska

¹ Pewnym wyjątkiem jest artykuł M. Koźmińskiego z 1977 roku: *O stosunkach politycznych pols-*

historiografia wciąż nie poświęciła dziejom Węgier relatywnie dużo przestrzeni, choć przecież nie brakuje interesujących wydarzeń lub postaci, w tym wiążących się z zagadnieniem stosunków polsko-węgierskich. Pewne informacje dotyczące relacji polsko-węgierskich w okresie międzywojennym, jak również stanowiska polskich ugrupowań politycznych względem Węgier, można natomiast odnaleźć w pracach Andrzeja Essena², Janusza Farysia³, a także w publikacji Marka Kamińskiego i Michała Zachariasza⁴.

Ciekawym problemem badawczym, mając na uwadze obecną modę na publikacje dotyczące tzw. historii alternatywnej, wydają się być koncepcje geopolityczne polskiej publicystyki okresu międzywojennego. Nie brakowało bowiem wielkich wizji uczynienia z Polski mocarstwa oraz trwałego zabezpieczenia naszego bytu państwowego oraz narodowego. Z perspektywy czasu można śmiało zaryzykować stwierdzenie, że pod koniec lat trzydziestych Polska rządzona była przez jednostki częstokroć niekompetentne, na pewno zaś ponoszące ogromną winę za klęskę wrześniową i jej skutki. W latach poprzedzających wybuch drugiej wojny światowej wielu polskich publicystów przeczuwało tragiczne dla Polski skutki nadchodzącej katastrofy, choć ich głos był często ignorowany. Z pewnością takim publicystą był Adolf Maria Bocheński (1909-1944), którego publikacja „Między Niemcami a Rosją” z 1937 roku⁵, może być uznana za niezwykle wnikliwą analizę stosunków międzynarodowych i położenia geopolitycznego Polski w okresie międzywojennym. Trzeba tutaj podkreślić, że po 1989 r. ukazały się w formie publikacji najbardziej interesujące fragmenty jego publicystyki, jak również prace biograficzne, co pokazuje pewne zainteresowanie myślą Bocheńskiego⁶. Dlatego warto przyjrzeć się jego koncepcjom geopolitycznym, w tym wypadku – roli Węgier w przedstawianych przez niego wizjach. Skupimy się tutaj na końcówce lat trzydziestych oraz na dwóch ważnych publikacjach: „Między Niemcami a Rosją” (1937) oraz „Polska idea imperialna” (1938). Na początek należy jednak zarysować problematykę położenia Węgier w okresie międzywojennym oraz przybliżyć uwarunkowania stosunku konserwatystów wobec tego państwa – co przecież musiało mieć wpływ na wywodzącego się z tego środowiska Bocheńskiego.

ko-węgierskich w okresie międzywojennym (1918-1939), w: *Przyjaźnie i antagonizmy: stosunki Polski z państwami sąsiednimi w latach 1918-1939*, red. J. Żarnowski, Wrocław 1977.

² A. Essen, *Polska a Mała Ententa: 1920-1934*, Warszawa-Kraków 1992.

³ J. Faryś, *Koncepcje polskiej polityki zagranicznej 1918-1939*, Warszawa 1982.

⁴ M. Kamiński, M. Zachariasz, *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej 1918-1939*, Warszawa 1998.

⁵ A. Bocheński, *Między Niemcami a Rosją*, Warszawa 1937.

⁶ Zob. A. Bocheński, *Historia i polityka. Wybór publicystyki*, oprac. M. Król, Warszawa 1989; Tenże, *Imperializm państwowy. Wybór pism*, red. K. Ujazdowski, Kraków 2015; *Adolf Bocheński o ustroju i racji stanu Rzeczypospolitej*, red. A. Kosicka-Pajewska, Warszawa 2000; A. Kosicka-Pajewska, *Polska między Rosją a Niemcami. Koncepcje polityczne Adolfa Bocheńskiego*, Poznań 1992; K. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu. Idee polityczne Adolfa Bocheńskiego*, Warszawa 2005; *Zanim powstała Kultura. Antologia tekstów Adolfa Marii Bocheńskiego poświęconych polskiej polityce wschodniej*, red. K. Ujazdowski, Lublin 2006.

1. Węgry w okresie międzywojennym

Stosunki polsko-węgierskie w okresie międzywojennym były na ogół życzliwe, choć obydwa państwa znajdowały się w odmiennej sytuacji po pierwszej wojnie światowej, jak to zostało już zresztą zaznaczone. Węgrzy dążyli do rewizji niezwykle niekorzystnego dla nich traktatu z Trianon (4 czerwca 1920 r.) i temu była podporządkowana ich polityka zagraniczna⁷. Warto podkreślić, że Madziarzy uznawali się za wyjątkowo poszkodowanych, wszak niechętnie przystąpili do wojny słusznie obawiając się irredenty mniejszości narodowych zamieszkujących przedtrianon-skie Węgry. Warunki pokojowe z Trianon potraktowano więc jako niesprawiedliwy dyktat mocarstw zachodnich, które zmusiły węgierską delegację do ich podpisania. Na Węgrzech opuszczono flagi do połowy masztów, zaś w kościołach zabiły dzwony. Począwszy od 1920 r. uczniowie w szkołach węgierskich obowiązkowo odmawiali swego rodzaju narodową modlitwę, w której oznajmiali: Wierzę w Boga, w Ojczyznę, w wiecznej prawdy trwanie, Że sprawiedliwości zadość się stanie, Wierzę w dawnych Węgier świetne zmartwychwstanie⁸. Warto zatem przypomnieć najważniejsze postanowienia z Trianon. Węgry zostały ograniczone do zaledwie ok. 93 tys. km kw., tracąc ponad 70% swoich dotychczasowych ziem. Tylko Królestwo Rumunii uzyskało kosztem Węgier 102 787 km kw., Czechosłowacja 62 937 km kw., z kolei Królestwo SHS 63 088 km kw⁹. Nawet Austria otrzymała niewielki pas ziem zachodnich zamieszkałych przez ludność niemieckojęzyczną, zwany Burgenlandem i obejmującym powierzchnię 4020 km kw. Beneficjentami Trianon w nieznacznym stopniu były również Włochy oraz Polska, które otrzymały skrawki terytoriów należących wcześniej do Węgier¹⁰. Nowe rozdanie w basenie dunajskim sprzyjało współpracy Rumunii, Czechosłowacji oraz Królestwa SHS (później Jugosławii). Z inicjatywy Pragi państwa te utworzyły tzw. Małą Ententę, która miała umocnić bezpieczeństwo głównych beneficjentów Trianon, a zatem izolowała Węgry na arenie międzynarodowej. Polska natomiast nie była zainteresowana dołączeniem do tej formy współpracy i skoncentrowała się na kształtowaniu oraz obronie własnych granic¹¹.

2. Uwarunkowania stosunku konserwatystów wobec Węgier

Adolf Maria Bocheński wywodził się z międzywojennego środowiska konserwatystów, co ma istotne znaczenie odnośnie zagadnienia polityki zagranicznej. Nie posiadali oni istotnego wpływu na bieg wydarzeń w Drugiej Rzeczypospolitej, czego nie zmienił nawet słynny zjazd w Nieświeżu, jednakże ich myśl polityczna była ważnym punktem odniesienia (choćby i negatywnym) dla różnych ugrupowań politycznych międzywojennej Polski. Było to widoczne w szczególności na płaszczyźnie dyskusji

⁷ J. Kochanowski, *Węgry. Od ugody do ugody 1867-1990*, Warszawa 1997, s. 67.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

¹¹ A. Essen, dz. cyt., s. 15-16.

dotyczących polityki zagranicznej. Polscy konserwatyści byli reprezentowani przez takich publicystów, jak Stanisław „Cat” Mackiewicz, Władysław Studnicki, Jan Bobrzyński, Marian Zdziechowski czy właśnie Bocheński. Stawiane przez nich tezy były częstokroć żywo dyskutowane i doczekały się licznych polemik. Co więcej, konserwatyści posiadali kilka poczytnych tytułów prasowych, które prezentowały relatywnie wysoki poziom intelektualny, spośród których należy wyróżnić w szczególności wileńskie „Słowo”, krakowski „Czas” oraz „Bunt Młodych”¹². Ze środowiska skupionego wokół tego ostatniego pisma wywodził się właśnie Bocheński.

Trzeba podkreślić, że to międzywojenni konserwatyści poświęcali szczególnie dużo uwagi zagadnieniom środkowoeuropejskim, w tym i samym Węgrom. Co więcej, to oni byli zdecydowanie najbardziej przychylnym wobec Madziarów środowiskiem politycznym Drugiej Rzeczypospolitej. Należy bowiem zaznaczyć, iż pomimo tradycji przyjaźni polsko-węgierskiej nie brakowało publicystów i polityków zdecydowanie niechętnych idei wspierania Węgier. Wystarczy wymienić Romana Dmowskiego – ojca odrodzonej Polski oraz duchowego przywódcę obozu narodowego. Uważał on, że Węgry siłą rzeczy dążą do sojuszu z Niemcami, a więc głównym wrogiem Polski. Z tego powodu Dmowski był zwolennikiem rozwijania współpracy z Czechosłowacją oraz Rumunią¹³. Tymczasem konserwatyści mieli kilka powodów do wspierania Węgier na arenie międzynarodowej i nawoływania do współpracy z tym państwem. Po pierwsze, geopolityczna wizja stworzenia silnego bloku antysowieckiego z Polską oraz Węgrami. Większość konserwatystów uważała ład wersalski za szkodliwy dla Rzeczypospolitej i grożący jej katastrofą. Dlatego za konieczny warunek trwałej egzystencji państwowej uważali rozbięcie Związku Sowieckiego oraz poparcie aspiracji niepodległościowych żyjących tam mniejszości narodowych. Po drugie, kwestia ideologiczna, która odgrywała istotną rolę przynajmniej dla części konserwatystów. Węgry rządzone przez adm. Mikłósa Horthyego jawiły się jako bastion reakcji oraz chrześcijaństwa, sam zaś Horthy uznawany był za obrońcę tradycji oraz pogromcę bolszewizmu¹⁴. Po trzecie, bardzo negatywnie oceniali Czechosłowację i nie kryli się z niechęcią wobec tego państwa. Część z nich uważała panujący tam system za masoński oraz liberalny (np. Zdziechowski)¹⁵, inni zaś nie motywowali swojego stanowiska pobudkami ideologicznymi, lecz argumentowali, iż istnienie tego państwa jest wysoce niekorzystne dla Polski. Dlatego z zadowoleniem przyjęto rozbiór Czechosłowacji w latach 1938-1939¹⁶. Trzeba jednak podkreślić, że chociaż bardzo przychylnie stanowisko wobec Węgier i zdecydowanie negatywne względem Czechosłowacji różniło ich tutaj od endeków, to obydwa środowiska (i w zasadzie wszelkie liczące się polskie grupy polityczne) zgadzały się

¹² M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, Kraków 2012, s. 150-174.

¹³ Zob. M. Kowalczyk, *Węgry w publicystyce Romana Dmowskiego (na podstawie „Polityka polska i odbudowanie państwa”)*, „Saeculum Christianum” 22/1 (2015), s. 222-228.

¹⁴ M. Zdziechowski, *Węgry i dookola Węgier. Szkice polityczno-literackie*, Wilno 1933, s. 88.

¹⁵ Tamże, s. 99.

¹⁶ S. Piłarski, *Polskie ugrupowania polityczne wobec Czechosłowacji 1938-1939*, Warszawa 2008, s. 271-301.

co do konieczności sojuszu z Rumunią.

3. Adolf Maria Bocheński – zarys życiorysu oraz koncepcji geopolitycznych

Adolf Maria Bocheński przyszedł na świat w rodzinie ziemiańskiej, wśród której żywe były tradycje patriotyczne oraz wojskowe¹⁷. Był cudownym dzieckiem, nauczył się czytać już w wieku pięciu lat, zaś jako nastolatek studiował wnikliwie chociażby Clausewitza, natomiast mając zaledwie szesnaście lat opublikował z bratem Aleksandrem znane dzieło pt. „Tendencje samobójcze narodu polskiego”¹⁸. Już wtedy wyraził poparcie dla polityki Józefa Piłsudskiego oraz skrytykował ustrój pierwszych lat Drugiej Rzeczypospolitej¹⁹. W 1932 r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie zbliżył się do środowiska młodych konserwatystów gromadzących się wtenczas wokół dwutygodnika „Bunt Młodych”, który opierał się na prosanacyjnym i konserwatywnym Związku Akademickim Myśl Mocarstwowa²⁰. „Bunt Młodych”, podobnie jak „Polityka”, redagowany był przez Jerzego Giedroycia, jakkolwiek w środowisku znalazły się również inne znane osobistości. Należy tutaj wymienić brata Adolfa, Aleksandra Bocheńskiego, a także Ksawerego i Mieczysława Pruszyńskich. Pierwsze skrzypce w środowisku grał oczywiście sam Giedroyc, który pozyskiwał młodych intelektualistów dla obozu sanacyjnego²¹.

Trzeba jednak zaznaczyć, że liczący ponad pięćset dusz związek daleki był od liczebności największych organizacji akademickich międzywojennej Polski, na czele z Młodzieżą Wszepolską. Środowisko młodych konserwatystów postulowało zaś zerwanie z modelem demokracji parlamentarnej oraz przywrócenie idei jagiellońskiej. Rozumieli poprzez to budowę państwa federacyjnego na terenach dawnej Rzeczypospolitej. Na łamach swoich periodyków żywo polemizowano zwłaszcza z narodowcami, szczególnie silnymi w środowiskach akademickich, jak również z organizacjami młodzieżowymi o profilu lewicowym²². Tymczasem Bocheński publikując „Między Niemcami a Rosją” w 1937 r. nie miał skończonych nawet trzydziestu lat. Książka wzbudziła zainteresowanie i nawet polemizujący z Bocheńskim publicyści przyznawali, że zawarł on cały *szereg sformułowań i spostrzeżeń niewątpliwie trafnych*²³.

Kluczem do zrozumienia myśli geopolitycznej Adolfa Marii Bocheńskiego jest podkreślenie głównego założenia tego ambitnego publicyisty – najgorszą sytuacją

¹⁷ K. Ujazdowski, dz. cyt., s. 34.

¹⁸ A. i A. Bocheńscy, *Tendencje samobójcze narodu polskiego*, Lwów 1925.

¹⁹ K. Ujazdowski, dz. cyt., s. 37-39.

²⁰ Tamże, s. 57.

²¹ Tamże.

²² Tamże, s. 58-59.

²³ Z. Wojciechowski, *Między Niemcami a Rosją. Z powodu książek: Adolfa Bocheńskiego „Między Niemcami a Rosją” i W. Bączkowskiego „Grunwald czy Pilawice?”*, Poznań 1938, s. 6.

dla Polski jest porozumienie niemiecko-rosyjskie. Dlatego, zdaniem Bocheńskiego, należałoby podjąć wszelkie środki przeciwko jego urzeczywistnieniu się, nawet wsparcie Niemiec w ewentualnej agresji na Związek Sowiecki²⁴. Trzeba jednak zaznaczyć, jak zauważył Kazimierz Ujazdowski w biografii Bocheńskiego swego autorstwa, że taka „proniemieckość” miała czysto funkcjonalny charakter²⁵. Autor „Między Niemcami a Rosją” uważał, iż należy podsycać konflikt niemiecko-sowiecki. Daleki był natomiast od jawnie germanofilskich poglądów, które głosił chociażby Władysław Studnicki – zwolennik daleko posuniętej współpracy ekonomicznej oraz politycznej z Niemcami²⁶. Bocheński twierdził, że nawet ogromne różnice ideologiczne nie muszą stanowić trwałej bariery na drodze porozumienia Trzeciej Rzeszy oraz Sowieców²⁷. Jak pokazała historia – miał w tym twierdzeniu niestety rację.

Według Bocheńskiego, Polska nie powinna godzić się w żadnym wypadku na ograniczenie swoich granic postanowieniami dwóch traktatów: wersalskiego oraz ryskiego²⁸. Uważał on, że rozmiary kraju są niewystarczające do trwałego utrzymania niepodległości: *Przy tym należy sobie zdawać sprawę, iż granicom naszym grozi ciągle niebezpieczeństwo. Jeżeli w dzisiejszym położeniu trudno mówić o widmie sejmu grodzieńskiego, to na odwrót bardzo wyraźne jest widmo Trianonu tzn. takiego okrojenia granic Rzeczypospolitej jakiego doznały Węgry po wojnie światowej*²⁹. Dlatego nie należało biernie czekać na rozwój wydarzeń w Europie, lecz dążyć do zmian terytorialnych, które byłyby korzystne dla Polski (a także dla kilku innych państw oraz narodów)³⁰. Bocheński wzywał zatem do zawiązania taktycznego sojuszu z Trzecią Rzeszą, zanim nastąpi porozumienie niemiecko-sowieckie. Aczkolwiek zakładał on, iż w przyszłości Polska i tak znajdzie się w konflikcie z Niemcami, to uznał, że nie wolno walczyć na dwa fronty, dlatego sama klęska wschodniego sąsiada – a co za tym idzie, neutralizacja jednego ze śmiertelnych wrogów – już byłaby sukcesem samym w sobie. Bocheński stwierdził zatem: *umożliwienie Niemcom i Italii wysiłku w kierunku zburzenia obecnej konfiguracji Europy Wschodniej, leży po linii polskiej racji stanu*³¹. Autor „Między Niemcami a Rosją” w swojej publicystyce częstokroć przestrzegał przed pokładaniem bezgranicznej ufności w dobrą wolę Francji. Jak dowodził, Francuzi wielokrotnie w historii opuszczali Rzeczpospolitą – swojego sojusznika na Wschodzie – jeżeli mogli uzyskać silniejszego sprzymierzeńca, jak choćby Rosję lub Szwecję. Zaznaczał, że Paryż z chęcią widziałby Polskę jako państwo zależne od sojuszniczej (wobec Francji) Rosji. Dlatego skonkludował, iż dopiero podzielenie naszego wschodniego sąsiada na kilka państw sprawi, że Francja

²⁴ A. Bocheński, *Między Niemcami a Rosją...*, s. 120.

²⁵ K. Ujazdowski, dz. cyt., s. 201-202.

²⁶ Tamże.

²⁷ A. Bocheński, dz. cyt., s. 38-40.

²⁸ Tamże, s. 173-184.

²⁹ Tamże, s. 174.

³⁰ K. Ujazdowski, dz. cyt., s. 200-201.

³¹ A. Bocheński, dz. cyt., s. 176.

faktycznie doceni przymierze z Polską³².

4. Węgry jako sojusznik w Europie Środkowej

Zdaniem Bocheńskiego, najdogodniejszym dla Polski rozwiązaniem byłaby klęska Związku Sowieckiego i jego podział na kilka mniejszych państw³³. Gdyby jednak sojusz polsko-niemiecki okazał się niemożliwym, wtedy Warszawa powinna podjąć wysiłek w celu przebudowy terytorialnej w Europie Środkowej, określanej przez Bocheńskiego „Europą naddunajską”. Wówczas Polska mogłaby współpracować z Rumunią przeciwko Sowietom, jednocześnie z Czechami oraz Węgrami przeciwko Niemcom. Co więcej, Rumunia nie musiałaby się obawiać niebezpieczeństwa ze strony Węgier³⁴. Należy zatem zadać kluczowe pytanie, jak można było zdaniem Bocheńskiego osiągnąć tak niebywałą konfigurację geopolityczną?

Przede wszystkim, zakładał on, że możliwe jest oderwanie Czechów od ich pragnienia sojuszu z Rosją (jakąkolwiek by ona nie była, także w wersji sowieckiej) i wymusić na nich potrzebę oparcia się na Polsce – jako jedynym realnym sojusznikiem przeciwko Niemcom. Aby tego dokonać, koniecznym było oddalić terytorialnie Czechy od Rosji (Związku Sowieckiego), tak aby Praga porzuciła jakiegokolwiek marzenia dotyczące wsparcia rosyjskiego w przypadku agresji ze strony Niemiec³⁵. Ażeby zaś to osiągnąć, należało zatem rozbić Czechosłowację, na czym skorzystałyby Węgry. Im to właśnie powinna przypaść Ruś Zakarpacka, do której mieli historyczne prawa³⁶. Oznaczałoby to także powstanie polsko-węgierskiej granicy. Co więcej, w państwie węgierskim znalazłaby się znowu mniejszość rusińska, co – zdaniem Bocheńskiego – stworzyłoby stabilny fundament porozumienia Polski, Węgier oraz Rumunii. Każdy z tych krajów miałby bowiem problem wewnętrzny z ludnością rusińską (względnie ukraińską), co miałyby poskutkować powstaniem sojuszu Warszawy, Budapesztu oraz Bukaresztu. Nie sądził on jednak, że całkowicie powstrzyma to antagonizm węgiersko-rumuński z powodu Siedmiogrodu (Transylwanii), jednakże Węgry i Rumunia byłyby zmuszone współdziałać.

Tymczasem niezwykle istotne byłoby stworzenie porozumienia czesko-węgierskiego u boku Polski, oczywiście wymierzonego przeciwko Niemcom³⁷. Żeby tego dokonać, należało koniecznie usunąć „jabłko niezgody” pomiędzy Czechami a Węgrami – czyli Słowację jako część państwa czechosłowackiego. Liczył, że naród słowacki dorośnie wreszcie do uzyskania pełnej niepodległości, co będzie najkorzystniejszym rozwiązaniem. Według Bocheńskiego, oderwanie Słowacji byłoby korzystne dla samych mieszkańców Czech, gdyż zaprzestaliby dokładać się mate-

³² A. Kosicka-Pajewska, dz. cyt., s. 116-117.

³³ A Bocheński, dz. cyt., s. 120.

³⁴ Tamże, s. 120-121.

³⁵ Tamże, s. 171.

³⁶ Tamże, s. 121.

³⁷ Tamże, s. 171.

rialnie do wyrównywania poziomu życia między Czechami a Słowacją³⁸. Taką koncepcję sam Bocheński uznał za „okrężną”, lecz możliwą. Gdyby się urzeczywistniła, Czesi zostaliby zmuszeni do sojuszu z Polską oraz Węgrami, który miałby być wymierzony w Niemcy. Można jednak dostrzec pewną słabość koncepcji Bocheńskiego, który wydawał się wierzyć w możliwość zaistnienia ważnego konfliktu na linii Berlin-Budapeszt. Nie wyjaśnił on precyzyjnie, dlaczego Węgry miałyby być tak naprawdę zainteresowane powstaniem sojuszu antyniemieckiego. Stwierdził jedynie: *Ostatecznie historia Węgier od lat prawie 400 składała się w dużej mierze z walki z elementem niemieckim. Nie jest rzeczą wykluczoną, iż ta tradycja stanie się rzeczywistością*³⁹. Można by zatem zadać pytanie, jaki Węgry miałyby sens współdziałać przeciwko Niemcom po upadku monarchii Habsburgów? Także w odniesieniu do projektowanego sojuszu polsko-węgiersko-rumuńskiego warto byłoby postawić znak zapytania, czy naprawdę Bocheński wierzył, że niewielka i uboga Ruś Zakarpacka była ważniejsza z węgierskiego punktu widzenia niż Siedmiogród (i pozostałe ziemie stracone na rzecz Rumunii)? Historyczne antagonizmy węgiersko-niemieckie raczej nie mogły utrudniać relacji na linii Berlin-Budapesztu, co już niebawem pokazała współpraca w czasie drugiej wojny światowej oraz okresie bezpośrednio poprzedzającym jej wybuch.

Bocheński potwierdził swoje poparcie dla węgierskich pretensji terytorialnych wobec Czechosłowacji w publikacji „Polska idea imperialna”, czyli broszurze przygotowanej przez redakcję „Polityki”⁴⁰. Zawarte zostały tam wytyczne środowiska młodych konserwatystów na temat różnych istotnych zagadnień dla Rzeczypospolitej, takich jak ustrój polityczny czy polityka społeczno-gospodarcza. Adolfowi Bocheńskiemu przypisuje się opracowanie zagadnień dotyczących polityki zagranicznej, które zostały ujęte w rozdziale o tytule „Armia i polityka zagraniczna”⁴¹. Padł tam postulat, ażeby uniemożliwić panowanie Niemiec lub Rosji nad małymi państwami Europy Środkowej: *podstawowym założeniem polskiej racji stanu musi być dążenie do wytworzenia na naszych granicach jak największej ilości małych państw na gruzach scentralizowanych imperiów [...] Tak więc nad Bałtykiem oraz na Południu polityka polska winna iść w kierunku zachowania małych państw i uniemożliwienia hegemonii Niemiec lub Rosji nad nimi*⁴². Przedstawiono także pogląd, że klinem na drodze do sojuszu środkowoeuropejskiego jest Czechosłowacja posiadająca zarówno liczebną mniejszość niemiecką, jak również ziemie zdominowane przez Węgrów. Ich zdaniem, strefa naddunajska to region, w którym *reprezentowane są niesłychanie żywotne interesy Polski i wszelkie zmiany terytorialne w tych stronach winny być uzależnione od zgody Rzeczypospolitej*⁴³. Należało zatem zbudować

³⁸ Tamże, s. 171-172

³⁹ Tamże, s. 171.

⁴⁰ Polska idea imperialna, Warszawa 1938.

⁴¹ Konserwatyści polscy 1918-1939. Wybór pism, red. M. Król, Warszawa 2014, s. 143.

⁴² Polska idea imperialna, s. 29.

⁴³ Tamże, s. 30.

system sojusznicy w Europie Środkowej, który mógł powstać dopiero po zaspokojeniu *niektórych żądań terytorialnych Węgier pod adresem Czechosłowacji oraz bez zmniejszenia ilości mniejszości niemieckiej w Czechach, która czyni to państwo niezdolne do roli realnego sojusznika Polski w ewentualnej rozprawie z Niemcami*⁴⁴. Potwierdzona jest zatem główna teza „naddunajska” Bocheńskiego – należało rozbić Czechosłowację i nie pozostawić Pradze nadziei na powstanie wspólnej granicy z Rosją. To zaś musiało skutkować koniecznością zwrotu w stronę Polski. Ostatecznie zatem miał powstać sojusz polsko-czesko-węgiersko-rumuński. Taka właśnie była propozycja Bocheńskiego dla Europy Środkowej.

Zakończenie

Spełniły się słowa autora „Między Niemcami a Rosją”, że najgroźniejsza sytuacja dla Polski to sojusz niemiecko-rosyjski (niemiecko-sowiecki). Odbudowywana z ogromnym trudem odrodzona Rzeczpospolita uległa agresji dwóch sąsiednich mocarstw, zaś państwa zachodnie nie pomogły Polsce, skupiwszy się na uniknięciu szybkiego wejścia do wojny przeciwko nazistowskim Niemcom. Zupełnie inaczej wyglądało położenie Węgier, które przystępowały do wojny z pewnymi obawami, choć też z ogromnymi nadziejami. Nad Dunajem bardzo liczone na kolejne zmiany terytorialne (po zajęciu południowej Słowacji oraz Rusi Zakarpackiej jeszcze w latach 1938-1939). Wkrótce Węgry odzyskały część Siedmiogrodu kosztem Rumunii, paradoksalnie swojego sojusznika w czasie drugiej wojny światowej, jak również pewne nabytki terytorialne kosztem Królestwa Jugosławii. Z tego powodu nie brakowało na Węgrzech entuzjastów toczącej się wojny. Trzeba jednak podkreślić, iż Budapeszt odmówił jakichkolwiek kroków przeciwko Polsce, a także udzielono schronienia wielu tysiącom polskich uchodźców⁴⁵. Wojna zaowocowała klęską III Rzeszy i popadnięciem państw Europy Środkowej w zupełną zależność od Związku Sowieckiego, co oznaczało *de facto* niemożność lub przynajmniej istotne ograniczenia prowadzenia suwerennej polityki zagranicznej. W obydwu krajach władzę objęli komuniści z nadania Moskwy. Sam Bocheński zginął bohaterską śmiercią w 1944 r. we Włoszech⁴⁶, najprawdopodobniej mając świadomość, że Polska nie odrodzi się jako suwerenne państwo z granicami Drugiej Rzeczpospolitej⁴⁷.

⁴⁴ Tamże, s. 29-30.

⁴⁵ Zob. H. i T. Csorba, *Ziemia węgierska azylem Polaków 1939-1945*, Warszawa 1985.

⁴⁶ A. Kosicka-Pajewska, dz. cyt., s. 15.

⁴⁷ K. Ujazdowski, dz. cyt., s. 117.

Literatura

- Adolf Bocheński o ustroju i racji stanu Rzeczypospolitej*, oprac. A. Kosicka-Pajewska, Warszawa 2000.
- Bocheński, A. i A., *Tendencje samobójcze narodu polskiego*, Lwów 1925.
- Bocheński, A., *Historia i polityka. Wybór publicystyki*, red. M. Król, Warszawa 1989.
- Bocheński, A., *Imperializm państwowy. Wybór pism*, red. K. Ujazdowski, Kraków 2015.
- Bocheński, A., *Między Niemcami a Rosją*, Warszawa 1937.
- Polska idea imperialna*, Warszawa 1938.
- Wojciechowski, Z., *Między Niemcami a Rosją. Z powodu książek: Adolfa Bocheńskiego „Między Niemcami a Rosją” i W. Bączkowskiego „Grunwald czy Pilawice?”*, Poznań 1938.
- Zanim powstała Kultura. Antologia tekstów Adolfa Marii Bocheńskiego poświęconych polskiej polityce wschodniej*, red. K. Ujazdowski, Lublin 2006.
- Zdziechowski, M., *Węgry i dookoła Węgier. Szkice polityczno-literackie*, Wilno 1933.
- Csorba, H. i T., *Ziemia węgierska azylem Polaków 1939-1945*, Warszawa 1985.
- Essen, A., *Polska a Mała Ententa: 1920-1934*, Warszawa/Kraków 1992.
- Faryś, J., *Koncepcje polskiej polityki zagranicznej 1918-1939*, Warszawa 1982.
- Kamiński, M., Zacharias, M., *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej 1918-1939*, Warszawa 1998.
- Kochanowski, J., *Węgry. Od ugody do ugody 1867-1990*, Warszawa 1997.
- Konserwatyści polscy 1918-1939. Wybór pism*, red. M. Król, Warszawa 2014.
- Kosicka-Pajewska, A., *Polska między Rosją a Niemcami. Koncepcje polityczne Adolfa Bocheńskiego*, Poznań 1992.
- Kowalczyk M., *Węgry w publicystyce Romana Dmowskiego (na podstawie „Polityka polska i odbudowanie państwa”)*, „Saeculum Christianum” 22/1 (2015), s. 222-228.
- Koźmiński, M., *O stosunkach politycznych polsko-węgierskich w okresie międzywojennym (1918-1939)*, w: *Przyjaźnie i antagonizmy: stosunki Polski z państwami sąsiednimi w latach 1918-1939*, red. J. Żarnowski, Wrocław 1977, s. 263-303.
- Pilarski, S., *Polskie ugrupowania polityczne wobec Czechosłowacji 1938-1939*, Warszawa 2008.
- Ujazdowski, K., *Żywotność konserwatyzmu. Idee polityczne Adolfa Bocheńskiego*, Warszawa 2005.
- Żebrowski, M., *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, Kraków 2012.

Adolf Maria Bocheński and His View of Hungary. The Perspective of a Young Conservative

Summary: Adolf Maria Bocheński (1909-1944) was one of the most important Polish conservative journalists of the interwar period. The subject of the article is his attitude towards Hungary. In his famous book titled “Między Niemcami a Rosją” (Between Germany and Russia), published in 1937, he declared that the worst situation for Poland would be any agreement between Berlin and Moscow. He firmly believed that the ideological differences between the two would not always be an obstacle in the relations between Nazi Germany and the Soviet Union. Later historical developments have vindicated his views. He therefore called for a tactical alliance with Germany against the Soviet Union in order to partition its territory between neighbouring states, leading to the elimination of one of Poland’s most dangerous enemies. However, he was also aware of an imminent conflict between Poland and Germany. Should an alliance with Germany prove impossible, Bocheński called for the restructuring of Central Europe by partitioning Czechoslovakia. He argued that Czech lands alone, without Slovakia and Carpathian Ruthenia, would be forced into an alliance with Poland against Germany. He also believed that Hungary and Romania would join Poland in order to form an anti-Soviet coalition.

Keywords: Adolf Bocheński, Central Europe, Hungary, Second Polish Republic, Trianon